

# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## PRENUMERATA

Miesięcznie Mk. 4.50. Kwartałnie Mk. 13.50.  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 4.50. Kwartałnie 13.50.

Cena numeru pojedynczego 20 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:

Piotrkowska 106.

## OGŁOSZENIA

Zwyczajne: 65 fen. za wiersz pięcioletni, jednostronny (na stronie sześciopłat).  
Drobne: 10 fen. za wyraz, najwyżej 1.00 Mk. za wiersz.  
Nadesłane: przed tekstem 2 Mk., w tekście 2.50 fen., po tekście 1.50 fen. za wiersz pięcioletni (str. 4 esp.).  
Nekrologi: 1.20 Mk. za wiersz pięcioletni (str. 4 esp.).

# Rząd Polski zerwał stosunki dyplomatyczne z Niemcami.

## Nota Rządu Polskiego.

(P. A. T.)

Warszawa, 15 grudnia.

Dzisiaj o godz. 10 m. 20 naczelnik wydziału politycznego p. dr. Rader w towarzystwie referenta do spraw niemieckich p. K. Morawskiego wręczył w imieniu rządu polskiego ambasadorowi niemieckiemu hr. Kesslerowi notę treści następującej:

Ekscelencjo!

Dnia 25 go listopada skierował rząd polski do J. E. sekretarza stanu dla spraw zagranicznych notę, w której domagał się ewakuacji terytoriów, będących pod zarządzeniem Naczelnego Dowództwa na Wschodzie (Ober Ost). Nota ta pozostała dotąd bez odpowiedzi. Ustosunkowanie podlega ludność polska na terytorium Ober-Ostu, system rządzenia, który nie uległ żadnym zmianom od czasu przewrotu, jaki zaszedł w polityce niemieckiej, wyklucza wszelką możliwość porozumienia się w tym względzie. Rząd niemiecki nigdy nie potępił postępowania władz wojskowych, które systematycznie upośledzały ludność polską, popierając jednocześnie żywioły wrogie polakom.

Polityka ta niesłusznie zaogniała stosunki pomiędzy poszczególnymi narodowościami tych terytoriów, wytwarzając stałe na kresach Rzeczypospolitej Polskiej stan groźny dla jej bezpieczeństwa. — Z drugiej zaś strony oczywiste jest, że między niektórymi władzami wojsk niemieckich, a rządem sowieckim istnieje porozumienie i przyczynia się do rozwiekszenia się w tych dzielnicach bolszewizmu. Zbytek przeciążenie zmudnych rokowań w sprawie ewakuacji etapów Bugu odbiera rozwiązaniu tej kwestji wszelką własność praktyczną. Sankcję której udzielały władze wojskowe niemieckie w przerzuceniu działań ukraińskich na ziemie chełmską i Podlaską z jednej strony, dowodzi, że władze niemieckie dążą do stworzenia faktów dokonanych na szkodę interesów polskich, z drugiej zaś strony przyczynia się do stworzenia przepaści między narodem polskim a ukraińskim. W wyżej wymienionych sprawach rząd polski nie zdołał dojść w porę do porozumienia z przedstawicielami Niemiec.

Organizowany „Heimatschutz“, oraz prowokacyjna postawa „Ostmarkvereinu“, jak również przeszkody stawiane obecemu utrzymaniu stosunku pomiędzy Warszawą, a terytoriami polskimi Prus w przeważnej mierze przyczyniły się do spotęgowania wrogich uczuć ludności polskiej względem Prus, budząc w niej wątpliwość co do szczyrych zamiarów Niemiec zastosowania się do zasad pokoju, proklamowanych przez prezydenta Stan. Zjednoczonych Ameryki. Z uwagi na bardzo krótki czas, który dzieli nas od kongresu pokojowego, rząd polski uważa, że wszelkie prowadzenie pertraktacji nieza-

leżnie od całokształtu rokowań na kongresie pokojowym byłoby bezcelowym, a nawet ze względu na położenie obecne szkodliwym dla wewnętrznego porządku w Polsce, jakoteż dla przyszłości wzajemnych stosunków. W nadziei, że wraz z przywróceniem stosunków normalnych, stosunki pomiędzy państwem Polskim, a Państwem Niemieckim wejdą na drogę normalną rząd polski uważa, że fakty wyżej wymienione zmuszają do zawieszenia stosunków dyplomatycznych pomiędzy temi dwoma państwami. W tem przekonaniu widzę się zmuszony prosić Waszą Ekscelencję, aby zechciała bezzwłocznie, wraz ze wszystkimi członkami poselstwa opuścić terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Podpisano minister spraw zewnętrznych Wasilowski.

Do J. E. Hr. Kesslera uplnomocnionego ministra i posła republiki niemieckiej.

## Co poprzedziło notę Rządu Polskiego,

(Telegr. własny „Gł. Polsk.“)

Warszawa, 15 grudnia.

Dzisiaj miały się odbyć rokowania z ambasadą niemiecką w sprawie Podlasia i terenów na wschód położonych.

Od wyniku tych rokowań uzależniono pobyt hr. Kesslera w Warszawie. Aż-kołwiek wynik tych rokowań był z góry do przewidzenia, jednakże ten ostatni atut chciano wyszukać w drodze stosunków dyplomatycznych, potem dopiero miało nastąpić oficjalne wypowiedzenie stosunków dyplomatycznych z Niemcami.

Ukazanie się noty, zrywającej stosunki z Niemcami, co — jak wiadomo — nastąpiło dzisiaj rano, każe przypuszczać, że rokowania do żadnego wyniku nie doprowadziły.

Nie ulega, zdaje się, również wątpliwości, że Niemcy tereny kresów wschodnich, tak jak i Mińsk, oddadzą bolszewikom.

## Program ministra ochrony pracy.

Na piątkowej konferencji w ministerjum ochrony pracy i opieki społecznej p. minister Ziemięcki w dłuższym przemówieniu przedstawił dotychczasową działalność ministerjum oraz program najbliższych prac.

Powstały przeszło przed dwoma laty departament pracy — przy b. Tymczasowej Radzie Stanu pod kierownictwem s. p. Włodzimierza Kunowskiego, rozpoczął działalność na polu ochrony pracy. Prace departamentu ograniczały się jednak do opracowywania projektów tylko, gdyż władze opacyjne wszelką działalność tamowały. Dzisiaj można dopiero mówić o realizacji poprzednich zamiarów, z niezabawnością, oczywiście zmieniając i uzupełniając.

Ochrona pracy do czasu uchwalenia przez Sejm ustawodawczy praw, opiera-

się musi na wadliwym prawodawstwie rejsyjskim. Prawodawstwo to jest bardzo zacofane i jekkolwiek opierało się na wzorach Zachodu, to jednak i te wzory przystosowywało do ogólnego regimu za czasów caratu. Uzupełnić więc należy narazie poszczególne przepisy, oparte na prawie rejsyjskim, aby je możliwie przystosować do istniejących potrzeb.

Wyjaśnił — mówił p. minister — dekret o 8-godzinnym dniu pracy. Dekret ten wymaga wydania przepisów uzupełniających co do przerw w pracy, odpoczynku świątecznego i t. p.

Zostały już opracowane przepisy w sprawie ochrony pracy kobiet i dzieci, niebawem zostaną przedstawione do zatwierdzenia Radzie ministrów. Kwestja wolności strajków jest opracowywana i po otrzymaniu opinji stron zainteresowanych, projekt będzie również przedstawiony do legalizacji.

Są w opracowywaniu sposoby normowania płac minimalnych. Urzędy płacy mogłyby wprowadzić normy płacy, stosownie do miejscowych warunków. Nadto przygotowywane są przepisy, dotyczące związków zawodowych i przedstawicielstwa robotników.

Na dalszą metę zakładamy — mówił minister — opracowanie kodeksu pracy, obejmującego całokształt spraw, związanych z ochroną pracy. Kodeks ten przeprowadzony będzie dopiero przez Sejm.

## Najbliższe zamierzenia.

Przystępujemy do stworzenia organów nadzorczych państwowych w sprawie ochrony pracy. Dekret o inspekcji pracy został już przez Radę ministrów uchwalony. Kandydat na inspektora po złożeniu w dniach najbliższych egzaminów, obejmująco posady. Utworzonych będzie 27 biurów inspekcyjnych. Poszczególne biura będą się znajdować w okręgi. Próbę inspektorów będą mianowane i inspektorki, które rozłożą pracę nad pracą kobiet i dzieci. Przy inspektorach pracy będą funkcjonować asystenci, wybierani przez związki zawodowe robotników i pracowników. Nadto istnieć będzie także ciało kolegjalne, złożone z przedstawicieli ministerjum ochrony pracy, przemysłu, handlu i sprawiedliwości oraz z delegatów pracowników i przedsiębiorców.

Co do dziedzin ubezpieczeń społecznych — to obecnie jest rozpatrywany projekt o kasach chorobnych, opracowany za gabinetu p. Steczkowskiego. Wobec otrzymania już opinji od sfer załogi robotniczych i od rzeczoznawców — projekt ten z poprawkami wnieiony będzie za kilka dni do Rady ministrów. Wówczas niebawem będzie przedstawiony projekt ubezpieczeń od niebezpiecznych wypadków.

Inne projekty — praw ubezpieczeniowych — jak zabezpieczenia starości, niezdolności do pracy, bezrobocia — będą przygotowywane na Sejmie.

## Brak pracy i organizacja robot publicznych.

Spotykamy się z tysiącami bezrobotnych — mówił dalej minister. Dostarczenie pracy widzę się z uruchomieniem przemysłu. Zanim powstanie specjalne ministerjum robot publicznych, został utworzony przy ministerjum ochrony pracy urząd robot publicznych. Plan działania został już opracowany. Środki są już przez rząd wydysponowane. Organizacja opiera się będzie na organach samorządowych, ministerjum zaś udzielać będzie technicznych porad i dostarczać sił technicznych oraz sił robotniczych za pośrednictwem tworzo-

nych w głównych ogniskach przemysłowych biur pośrednictwa pracy. Nadto ministerjum zabiegać będzie w razie potrzeby i o dostarczenie środków materialnych.

Państwowe biuro pośrednictwa pracy pozostawać będzie w ścisłym kontakcie z organizacjami robotników i pracodawców. Przy biurach funkcjonować będą komitety, złożone z przedstawicieli rządu, instytucji samorządowych i organizacji robotniczych, pracowniowych oraz pracodawców.

Na dostarczenie pracy bezrobotnym środki znaleźć się muszą. Przemysłowcy ofiarowali już pewną sumę. Ma być wydany dekret o przymusowym opodatkowaniu przemysłowców, celem rozłożenia odpowiedniej sumy na poszczególne właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych.

Na dostarczenie pracy bezrobotnym środki znaleźć się muszą. Przemysłowcy ofiarowali już pewną sumę. Ma być wydany dekret o przymusowym opodatkowaniu przemysłowców, celem rozłożenia odpowiedniej sumy na poszczególne właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych.

## Stosunek do rad robotniczych.

Co do stosunku do rad robotniczych, minister oświadczył, że ministerjum opracowało przepisy co do zakresu kompetencji poszczególnych rad fabrycznych i organów państwowych. Projekt tych przepisów zostanie przesłany do opinji sferom zainteresowanym.

Regulowanie już dzisiaj sprawy stosunku ministerjum do ogólnych rad robotniczych o charakterze polityczno-społecznym — minister uważa za przedwczesną. Rady te są u nas nowotworem. I sami robotnicy przedewszystkiem powinni określić stosunek tych rad do związków zawodowych i partji politycznych. Hanaja był w tym znaczenie różnicę poglądów i interesów, jak i kierunek weźmie się. Ministerjum uważa jednak za swój obowiązek używanie ścisły kontakt z radami robotniczymi.

## Zmiany zasadnicze — do Sejmu.

Rząd obecny — kończył minister. Niemiecki uważa się za tymczasowy, celem przygotowania biuro państwowości polskiej do Sejmu. Warunki nie pozwalają na dokonanie bezkrotkiej przebudowy ustroju społecznego.

## Francja zwycięska.

Kiejkolwiek znał Francję przed wojną, przygląda się jej rozwojowi, stwierdził walki wewnętrzne, ten pomimo pozorów i wbrew poglądom, wiedział i czuł, że jest to naród wielki, potężny. I wszelkie utarczki, jakie o francuską dekadencję i degenerację, objęły i wywołane przez tych, którzy są w oku był liberalizm i demokracja francuski, były zmyśleniem lub nieudolnym kłamstwem. W państwie naszym w razie dezorganizacji w istocie źródła siły narodu, państwowości, twórczej demokracji. Autorów tych kłamstw nie brakło w Europie, a centralną agitacyjną, mającą na celu dyskredytować ojczyznę Gambetty i Clemenceau był Berlin. Tam



Delegat ludowców galicyjskich.

(wł) Przybył do Warszawy poseł Bardel, przedstawiciel ludowców galicyjskich. Poseł Bardel konferował z p. prezydentem ministrów.

Falszywa pogłoska.

(wł) Informacja „Kurjera Warszawskiego”, jakoby p. Wasilewski, minister spraw zagranicznych, podał się do dymisji, w tymczasie nie potwierdza się.

ŁÓDŹ.

Wiadomości bieżące.

Nafta dla Łodzi.

Magistrat otrzymał zawiadomienie ministerjum aprowizacji, że władzom aprowizacyjnym w Galicji polecono wysłać do Łodzi na potrzeby ludności 30 wagonów nafty.

Poświęcenie Izby skarbowej.

Wczoraj o godz. 1 po poł. ks. Rybus w obecności przedstawicieli tutejszych władz wojskowych, komunalnych, finansowych i delegatów naszych instytucji dokonał poświęcenia państwowej Izby skarbowej, mieszczącej się w gmachu b. rosyjsk. Banku Państwa na pierwszym piętrze.

Po skończonych modłach i poświęceniu lokalu ks. Rybus wygłosił odpowiednią przemowę.

Przewodniczący delegacji ministerjum skarbu wskazał w swym przemówieniu na ciężkie obowiązki obywatela dla ojczyzny. Bez skarbu nie ma Państwa. Liczy on na poprawę społeczeństwa. Każdy powinien oddać w tej decydującej chwili swe mienie dla ojczyzny. Zarząd skarbowy będzie się starał, żeby wymiar podatku był sprawiedliwy. Do określenia podatku będą powołani najlepsi z obywateli, przedstawiciele stowarzyszeń i związków.

Pozatem przemawiali jeszcze prezes sądu p. Rossman, burmistrz Kernbaum, dyrektor Kloss i inni.

Pomoc dla bezrobotnych.

Przemysłowcy łódzcy, pragnąc przyczynić się do możliwego przyspieszenia podjętej przez rząd akcji pomocy dla bezrobotnych, rozpoczęli już dokonywać wpłaty na poczet ofiarowanych przez przemysł na ten cel 10 milionów marek.

Osobiste.

Po kilkoletniej nieobecności powrócił do Łodzi p. Jakób Beilin, literat i dziennikarz, były współpracownik piśm miejscowych.

Z Pogotowia Ratunkowego.

Instytucji Pogotowia Ratunkowego grozi katastrofa. Z powodu braku funduszy zarząd prawdopodobnie będzie zmuszony czasowo zawiesić działalność instytucji, gdyż personel niższy — postawiwszy żądania polepszenia bytu, których zarząd awzględnie zapewne nie będzie w możności — zamierza zaprzestać pracy. Rzeczywiście położenie jest niezwykle krytyczne, gdyż i lekarze nie otrzymali dotąd honorarium należnych im za listopad.

Występy opery.

Przedstawienia opery polskiej z Warszawy w łódzkim Teatrze Wielkim rozpoczynają się dnia 19 b. m. Wykonane zostaną opery: „Halka”, „Cavalleria”, „Faust”, „Zydówka”, „Violetta”, „Pajace”, „Tosca” i „Rigoletto”, w których kolejno wystąpią najwybitniejsze sily opery stołecznej, a więc Margot Kuffal, Maria Mokrzycka, M. Latoszyńska-Kamińska, Paul-Stokowska, Zofia Zabiello, Henryka Żeliska, Maria Trapezyńska, Adam Bobosz, Stan. Gruszczyński, Mich. Prawdzic, Jad. Wierzbicki, Marjan Palewicz, Wacl. Brzeziński i inni.

Procz tego przewidziano są występy całego zespołu baletowego pod wodzą baletmistrza opery warsz. Piotra Zajlicha.

Główna opera warszawska rozpocznie Moniuszkowską „Halka”, następną zaś opera wystawiony będzie „Faust”.

TEATR POLSKI (Cegielińska 63)

pod dyr. Franciszka Rychłowskiego. — Wtorek, 17 grudnia, o godz. 7 m. 30 w. „SULKOWSKI”, tragedia w 5 akt. St. Żeromskiego. Dekoracje B. Lechowskiego. Reżyserował K. Tatarzkiewicz.

Teatr Polski.

Jutro po raz 4-ty „Sulkowski”, wspaniałe dzieło St. Żeromskiego, cieszące się niebywałym powodzeniem, bo i prawdziwy talent wykonawców ról głównych pp.: Arkawiówny, Bandy, Pay-Bzdowski, Siemaszki, Tatarzkiewicza i innych i doskonała reżyserja

p. K. Tatarzkiewicza i piękne, pełne artystycznym dekoracje art. mal. p. B. Lechowskiego — rząca całość i wywierają wielkie wrażenie na widzu.

Najbliższą premierą będzie arcyzabawna krótkowidła G. Dregeli „Dobrze skrojony frak”.

KINEMA Od dziś wspaniały dramat w 8-ku częściach „Bezdomna” ze słynną Leonijną Kühnberg. Zielona 2.

Z muzyki.

Chcąc ułatwić zwolennikom muzyki symfonicznej zrozumienie symfonji Liszta, „Faust”, mającej być wykonaną na dzisiejszym koncercie L. O. S. podajemy objaśnienie jej poniżej.

Część pierwsza. Niezwykle oryginalnie pomyslane rozpoczęcie symfonji od motywu, zbudowanego na trójdźwięku zwiększonym daje nam nastrój, w jakim widzimy Fausta w pierwszej scenie u Goethego: rozmyślanie, rozważanie zagadki bytu, filozoficzne roztrząsanie nierozwiązanych zagadnień. Drugi temat, to namiętność, jakie się budzą w Faście, jego chęć życia i użycia, wiecznej młodości. Temat ten przechodzi w genialnie skonstruowaną melodje, plastycznie wypuklającą nam dusze Fausta, z jej szamotaniami, pięknym bólem a jednocześnie dążeniem hen, wwyż!

Fala wzburzonych uczuć stopniowo opada i poprzez chwilę mistycznego natężenia Faust czuje wykwitający w duszy swej kwiat miłości. Pod wpływem tego cudownego pierwiastka życie nabiera dlań innej wartości: motyw wewnętrznych udręczeń ustępuje miejsca motywowi bohaterstwa, młodzieńczej sily i orlich wlotów. Na powtórzenie rozterk duchowej i rozmyślanie nad treścią życia kończy się część pierwsza.

Część druga — to jeden endowny hymn, wyśpiewany na cześć nieskazitelnie czystej dzieweczki — Malgorzaty. Forma z początku, jakby muzyki kameralnej (temat zaczęty tylko przez flety i klarnety, później zaś obój solo na tle akompanjamentu jednej altówki), ze stopniowym wprowadzaniem grupami poszczególnych instrumentów.

Harmonja, dająca się porównać z najdelikatniejszym nakładaniem pastelowych barw, oparta na miękkiej chromatycznej modulacji, melodje zaś słodczą swą przypominającą szopenowskie nokturny. W drugim urywku tej części mienne akcenty dramatyczne, markowane przez całą orkiestrę — to zjawienie się Fausta i wywołany przez to przewrót w duszy Gretchen.

A później przepiękny motyw jej miłości, intonowany naprzemiennie przez wiołoncele i skrzypce na tle trzech fletów; motyw, który zda się, napisał Liszt krwią serca własnego!

Część ta kończy się nadziejską wizją — ma się wrażenie, jakby z orkiestry szły smugi przedziwnego w swym spokoju światła.

Część trzecia. Mefisto — duch przekory, absolutnej negacji, ironji i szatańskich uśmiechów. W tym maistrwie muzycznym Liszt osiągnął zdumiewającą maestrię.

Rozwijał on tutaj całą zdolność dyktacji tematów za pomocą zmian rytmicznych i dynamicznych. Mefisto rzuca się z wyrafinowaną złośliwością na ideały Fausta i Malgorzaty; muzycznie jest to wyrażone za pomocą zmiany tematów ich natchnień, porywów i miłości — aż do parodji. Słyszymy więc tematy z pierwszej i drugiej części symfonji, zmienione prawie nie do poznania w akompanjamentie djabelskiego wycia, wrzasków i piekielnej uciechy.

Jeden tylko temat opera się wszelkim piekielnym zakusom Mefista — z chwilą ukazania się czystej dziewicy — Malgorzaty, słabnie moc szatańska i chowa się z lektem. Przed obrazem tym zapada się całe piekło i symfonia kończy się, po zaintonowaniu przez waltornie tematu Gretchen, potężnymi akordami triumfu.

Po wzięciu Malgorzaty cichną ostatnie dreszcze zespołu orkiestrowego i Chór mistyczny intonuje hymn wyzwolenia, poczem z głębi głos tenorowy. Solo na melodyjnych konturach Malgoisi opiewa odę na cześć „wiecznej kobiecości”.

F. Hal.

Wielki wiec chłopski.

Wczoraj o godz. 12 w południe w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej nr. 18 odbył się wielki wiec chłopski, urządzony staraniem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Wiec zgromadził około 2000 chłopów z powiatów łódzkiego, brzezińskiego i łaskiego.

Wiec zaczął powitaniem ob. Sokolewicz, stwierdzając, że lud poczuł się obywatelom wolnej ojczyzny. Budzi się duch Piastów. — Ginie bezdłownicie duch pańszczyźniany. Rządy szlacheckie zrubiły Polskę — lecz chłop jej nie zrubił. Okrzykiem, powtórzonym przez zebranych: „Niech żyje Polska Republika Ludowa!” — mówca zakończył swe przemówienie, poczem na przewodniczącego zaproponował ob. Błażeja Stolarskiego z Bedkowa.

H. Stolarski powołał do stołu prezycjalnego obywateli: Antoniego Rudkowskiego z Szalku, Jana Koblowskiego z Wygwizdowa, Józefa Cichonia z Redkini, Józefa Filipskiego z Rzgowa, Jana Wolańskiego ze Slugocic i Józefa Marciniaka z Ujazdu.

Antoni Marucik stwierdza, że doczekaliśmy się wielkiej chwili. Dawniej wolni byli tylko uprzywilejowani — dziś naród cały. Omawiając wybory do sejmiku, radzi wybierać ludzi, którzy znają bolączki ludu.

Ignacy Klimek z Redkini mówi o stosunku chłopów do Rządu Tymczasowego. Gdy był gabinet Świeżyńskiego nikt przeciwko niemu nie występował, ale przeciwko Rządowi Ludowemu krzyk się podniósł na wsł. Rząd ten jednak ogłosił równe prawa dla wszystkich, wydając dekrety, które zadowolnią chłopów polskiego. Potrzebny jest porządek i spokój. Chłop polski ma zaufanie do rządu.

Klimaszewski (Zagłoba) stwierdza, że chłop nie znał w Polsce wolności — w chwili upadku nie rozumiał, że jego matkę rodzoną rwa na kawały. Kosciuszko jednak chciał się oprzeć na potęgę ludu. Ostatnie zapędzenie chłopów pochodzi z winy N. D., która go tumanila i wyszukiwała. Oziębienie chłopów i-zało i w interesie rządu rosyjskiego. Gdyby chłopcy byli zorganizowani, ci którzy mają monopol na ciemnotę narodową (N. D.) musieli by zginąć. Wyraża życzenie, żeby Polska była świętą ziemią pracy.

Teofil Wójcicki wygłosił dłuższe przemówienie w imieniu Stronnictwa Niezawisłości Narodowej, stwierdzając, że inteligencja zawodowa musi podołać dłoń chłopu i robotnikowi, by wspólnie Polskę budować. Chcemy jedności, opartej na sprawiedliwości. Krzyczą na rząd, bo w nim niema ani jednego endeka. Zapytuję, przeciwko komu N. D. wzywa koalicje. Nawołuje do wybierania do sejmiku ludzi, którzy będą umieli budować Polskę ludową. Warstwy pragnące muszą się łączyć, zajmować się sprawami publicznymi, oświecać się i wskazywać drogę do budowy Ojczyzny.

Józef Mieszko z Biskupiej Woli oświadcza, że chłopcy zebrali się by zdecydować jaki ma być rząd. Przypomina czasy pańszczyzny i przechodzi do utworzenia Polskiego Stronnictwa Ludowego, które założył syn chłopcy z wykształceniem uniwersyteckim. Zaczyna się wtedy okres pracy i walki. Chłop musi mieć prawa, bo stanowi 80 proc. narodu, płaci największe podatki i daje żołnierza. Namawia do wyboru do sejmiku i tworzenia rządu. Należy kupować większe majątki i parcelować na dogodnych warunkach. Chłop na sześciu morgach nigdy się nie dorobi. Panowie i socjaliści klęka się o chłopcy, ale chłop sam chce stanowić o sobie.

Klemens Bielski ze Rzgowa stwierdza, że rząd musi być wrażliwym społeczeństwem. Rząd Świeżyńskiego musiał ustąpić, bo do Polski wracał bohater Piłsudski (oklaski). Bedzima frakcja rzuca rządowi ludowemu kamienie polne. Dalej oświeca kłownictwa polityczne N. D. Lud nie pójdzie pod rozkazami tych, którzy lizali but niemiecki, lub rosyjski. Nie podoba im się rząd ludowy, bo stoi na straży interesów ludu. Lud powinien podnieść mocny głos, że popiera rząd ludowy. Chłop będzie wiedział, kogo powołać do sejmiku.

Józef Iskowski z Remiszewa występuje przeciwko tym, którzy chcą tumaniać chłopcy.

Aleksander Kozikowski z Tomaszewa kreśli historje chłopcy w Polsce i stopniowo wzrastającą jego niewolę. Zebrani przerywają mu, żądając, żeby się streszczał, wobec czego Kozikowski opuszcza trybunę.

Ostatni przemawia Aleksander Bogusławski z Warszawy, delegat Głównego Zarządu Polskiego Stronnictwa Ludowego, omawiając ważną sprawę wyborów do sejmiku, który pokaże kto ma większość w narodzie.

Błażej Stolarski stanowczo zaprzecza zarzutowi, że Stronnictwo Ludowe jest bezbożne. Z oburzeniem piętnuje fakt, że na piątkowym zebraniu gminnym w Bedkowie jeden z ochotników nazywał rząd obecny żydowskim i nawoływał do nieplacenia podatków i zebrani powzięli tę hańbacą uchwałę. W końcu odczytuje następującą rezolucję, którą zebrani uchwalili jednogłośnie:

Na wezwanie Polskiego Stronnictwa Ludowego stawila się w Łodzi dnia 15 grudnia dwutysięczna gromada ludu wiej-

skiego i na wielkim wiecu wyjawila myśli swoje i uczucia wzruszeniem obecnych Rządu Tymczasowego Polskiej Republiki Ludowej.

Jednogłośnie powzięto następujące uchwały:

1) Zebrani w Łodzi dnia 15 grudnia 1918 roku wysłali ludu wiejskiego w liczbie dwóch tysięcy, zwolani przez Polskie Stronnictwo Ludowe, wyrażają Naczelnikowi Piłsudskiemu najwyższą cześć i uznają za niezłomną obronę samodzielnosci Polski przeciwko obecnej przemocy i za szczerę dążenia oparcia odrodzenia Ojczyzny na najszerzych masach ludowych.

2) Przedstawiciele chłopów wołają z gorącą radością powołania pierwszego Tymczasowego Rządu Ludowego. Rząd ten uważają za prawdziwego przedstawiciela Ludu Polskiego i wierzą, że potrafi on zaprowadzić niebawem w kraju ład, oparty na sprawiedliwości. Rządowi, broniącemu interesów ludu polskiego, lud ten okaże najwyższe poparcie, nie skąpiąc ani żołterza dla obrony granic Ojczyzny, ani mienia swego na jej potrzeby, ani też zaopatrzenia miast w żywność.

3) Zebrani wysłannicy ludu potępią z oburzeniem napadci na rząd ludowy. Z zalem patrzą jak w Warszawie, tem sercu Polski, ciemne sily panoszą się i wprowadzają zamęt aby obalić rząd. Zebrani stwierdzają, że na prowincji Tymczasowy Rząd Ludowy wprowadza ład ku zadowolnieniu ludności i żądają aby rząd nie pozwolił lekceważyć swych zarządzeń.

4) Zebrani wypowiadają przekonanie, że wojsko nasze powinno bronić granic zagrożonej Ojczyzny i nie powinno być używane do czynności policyjnych. Utrzymanie spokoju publicznego należeć powinno do państwowej milicji ludowej, oraz policji miejscowej i gminnych. Wszystkie milicje prywatne powinny być rozwiązane, gdyż wnoszą tylko zamęt.

5) Powyższe uchwały przesłać za pośrednictwem komisarza ludowego Rządu Tymczasowego Polskiej Republiki Ludowej.

6) Zebrani wzywają wszystkich chłopów do organizowania się w Kola Polskiego Str. Lud., prenumerowania pisma „Wyzwolenie” aby w gromadzie tworzyć potężną silę, której nie zważają wrogowie ludu przekupstwem, fałszem i podstępem.

W końcu na wniosek przewodniczącego wybrano następujący komitet P. S. L. do spraw wyborów do sejmiku: z powiatu łódzkiego — Ignacego Klimka z Redkini, Lucjana Salskiego z Rogowa, Józefa Mieszko z Biskupiej Woli, Wojciecha Lubczyka z Tychowa i Wacława Sokolewicza z Łodzi; z powiatu brzezińskiego — Błażeja Stolarskiego z Bedkowa, Antoniego Marucika z Jankowa, Aleksandra Kozikowskiego z Tomaszowa, Chędzelskiego z Brzezina, Pabiniaka ze Rzgowa, Andrzeja Szymura z Zachowa i Wechra z Łaznowa; z powiatu łaskiego — Wagnera z Łasku, St. Waleckiego, Romana Luskowskiego, Jana Antoniewskiego, Romana Szrutka i Ludjana Zembrzyckiego, poczem wiec zamknięto.

Na trybunę wszedł jeszcze jakiś niepowołany mówca, lecz nikt go nie słuchał i zebrani, uformowawszy pochód ze sztandarami: P. Str. Ludowego z Matką Boską, P. P. S. i P. P. S. z Widzewa przeszli przez miasto ul. Piotrkowską w Aleje Kościuszki, gdzie specjalna delegacja wręczyła komisarzowi Rządu Ludowego ob. Remiszewskiemu powzięte na wiecu uchwały, z prośbą o przesłanie ich Rządowi.

Z balkonu przemawiał do zebranych ob. Błażej Stolarski, przedstawiciel P. P. S. oraz komisarz ludowy ob. Remiszewski.

Po wznieśieniu szeregu okrzyków: Niech żyje Niepodległa Polska Republika Ludowa, niech żyje Piłsudski, niech żyje rząd ludowy, niech żyje P. S. L., niech żyje P. P. S. zebrani rozwiązali pochód i rozeszli się.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze! Ponieważ na afiszach Polskiej Opery z Warszawy zaznaczono, że w przedstawieniach bierze udział orkiestra Filharmonji Łódzkiej, przeto uprzejmie prosimy Sz. Pana Redaktora o łask. podanie do publicznej wiadomości, że Łódzka Orkiestra Symfoniczna nie ma nic wspólnego z powyższą imprezą.

Racz przynajmniej Sz. Panie Redaktorze wyrazi głębokiego szacunku

Zarząd Łódz. Ork. Symfonicznej.

Łódź, 14 grudnia 1918 r.

„Głos Polski” WYCHODZI dwa razy dziennie.

Rozporządzenie.

W myśl ogłoszonego dekretu Naczelnika Państwa o lichwii wojennej, podaje się niniejszem do wiadomości publicznej, w porozumieniu z prokuratorem przy sądzie okręgowym w Łodzi:

- 1. Wszelkie zapasy artykułów pierwszej potrzeby winny być ujawnione do sprzedaży konsumentom, w tym celu winny one się znajdować w składach, sklepach lub magazynach, noszących nazewnictwo na widocznym miejscu sztyl z firmą właściciela i dokładnym napisem, jakie towary są przedmiotem handlu.
2. W wypadkach gdy właściciel towaru nie jest w stanie zastosować się do § 1 niniejszego rozporządzenia, winien on posiadane towary sprzedać, lub oddać w komis firmom, wymienionym w § 1.

Powyższe rozporządzenie winno być wykonane najpóźniej do dnia 28 b. m. Po upływie tego terminu towary napotkany w miejscach, nie odpowiadających wymaganiom niniejszego rozporządzenia, zostanie przez

władze zatrzymany, a właściciel jego pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Komisarz Ludowy na m. Łódź

A. Remiszewski.

Łódź, 14 grudnia 1918 r.

Ofiary

złożone w „Głosie Polskim”:

Na „Samopomoc” byłych wychowanków szkoły im. Elizy Orzeszkowej, zamiast kwiatów na grób nieodżałowanej koleżanki s. p. Jadwigi Kopezyńskiej—składają: Jadwiga Birnfeldówna 5 mk., Henryka Afterszowa 5 mk., Eugenia Pinkusówna 5 mk., Helena Prusakówna 5 mk., Marja Landanowa 5 mk., Romana Czamańska 5 m., Jadwiga Hufnagelówna 5 mk., Ludwika Głogowska 5 mk. — razem 40 marek.

Dr. H. Różaner

powrócił

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 8—1 r. i od 5—8 w. panie od 4—5. Dzielnia nr. 9. 9072-2

Główna Komisja Wyborcza do Sejmu Ustawodawczego na okręg obejmujący miasto Łódź, podaje do publicznej wiadomości, że:

- 1) wybory posłów do Sejmu Ustawodawczego odbędą się w dniu 28 gm. stycznia 1919 roku;
2) głosowanie odbywać się będzie od 8 godziny rano do 10 wiecz. bez przerwy;
3) miasto Łódź wybierać będzie 10 (dziesięciu) posłów;
4) zgłaszanie kandydatur poselskich przyjmować będzie Przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej na okręg, obejmujący miasto Łódź, codziennie między w. 5—7 po poł., w biurze Głównej Komisji Wyborczej przy ul. Sienkiewicza № 3 najpóźniej do dn. 9 stycznia 1919 roku włącznie.
5) Główna Komisja Wyborcza na miasto Łódź składa się z następujących członków: Przewodniczący—Prezes Sądu Okręgowego K. Rosmann, zastępca przewodniczącego—Sejmia Okręgowy—K. Gładrojc, z wyborów Łódzkiej Rady Miejskiej Jan Smarzyński i Aleksander Alkon Russak, oraz z wyborów Związków Zawodowych Jan Nowosielski;
6) Główna Komisja Wyborcza na miasto Łódź urzęduje w biurze przy ul. Sienkiewicza № 3. Kancelarja czynna codziennie od 9—2 i od 3—6 po poł.;
7) miasto Łódź podzielone będzie na obwody wyborcze, obejmujące nie więcej jak 2000 mieszkańców każdy, przyczem na każdy obwód wyborczy będzie wyznaczona komisja miejscowa wyborcza; o składzie miejscowych komisji wyborczych, lokalu i godzinach urzędowania nastąpi należyte ogłoszenie.

Łódź, 16 grudnia 1918 roku.

1844—1

CASINO

GABRIELA d'ANNUNZIO „CABIRIA”

Największe arcydzieło kinematograficzne świata w 5 aktach.

Tryumf geniuszu wytworu „Cines” w Rzymie.

Oryginalna włoska muzyka Mazziego.

Większona orkiestra.

Z powodu kolosalnych kosztów związanych z nabyciem obrazu ceny podwyższone.

Początek przedstawień o 4.30, 6, 7.30 i 9 wieczorem.

Tow. „GLOSUS” Warszawa.

CASINO

Teatr Wielki

Zrzeszenie żyd. artyst. dram. m. Wilna. Reżyser i kierownik techniczny L. Kadison.

Dzisiaj, o 7-ej wiecz.

„Pieśniarze”

Ceny popularne.

Ceny popularne.

Lampki kieszonkowe daleko świecące

Najlepsze baterje

Zapalacze—Zapalniczki do gazu, krzemienie Auer do wszelkich systemów zapala. Siatki: Auer-Degea jeszcze przedwojenne.

Carbidowe stojące i wiszące lampki, rowerowe i ręczne latarki Roli i Koro breńery zaszczędzające, poleca po bardzo tanich cenach.

Auer, Piotrkowska 146, obok Ewangelickiej.

Skóra

dla szewców, całej skóry, boki, karki, krzyże, tafelki i odpadki, cholewy, przyszwyc, sztukówki i in. Detaliczna i prywatna sprzedaż. Dopasowane męskie zelówki od mk. 15 za parę, dopasowane damskie zelówki od mk. 9 za parę.

A. Goldstein, Łódź, Nowomiejska 10, w podwórzu sklep № 9.

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa.

Dr. S. Sewkowicz

Konstantynowska 12

Przyjmuje od 9—11 i od 6—8 w. dla pan od 5—6 po poł. 10082-0

Choroby skórne i weneryczne

Dr. J. Sołowiejczyk

po powrocie z Moskwy osiadł w Łodzi

ul. Rozwadowska 4.

róg Piotrkowskiej. Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 w. Panie od 4—5. 9059-19

BADANIA KRWI na odczyn WASSERMANNĄ przyjmuje

Dr. M. SILBERSTROM

Wschodnia № 65,

(Piotrkowska 49).

Pracownia analityczno-lekarska. 743-4

Dr. Feliks Skusiewicz

POWRÓCIŁ

ul. Andrzeja nr. 13.

Choroby skórne i weneryczne.

Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół po poł. 9070-10

Dr. med.

S. Rakowski (młodszy)

Były asystent prof. Pugno

Choroby uszu, nosa, gardła i płuc.

— Srednia 4 —

Przym. od 10—12 i 4—5 pop. 520-6

Dr. med. LEYBERG

Choroby skóry, weneryczne i dróg moczopłowych

Krótko 5.

Przyjmuje od 11—1 i od 5—7 w. Panie od 4—5 po poł. 511-6

Dr. med.

H. BAUGARTEN

Choroby wewnętrzne i nerwowe

Piotrkowska 83

Przyjmuje od 9—11 i od 4—6 popoł., w niedziele od 9—11 r. 1897-15

Dr. med. W. Kotz

UL. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc

Przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 pp. 9719-12

Powrócił z Moskwy Astr.

Okultystka

przepowiada z planet, z reki, określa zdolności każdego człowieka, tłumaczy sny, daje porady w jakich interesach można mieć powodzenie, jak poznać siebie i innych, jakie groźne niebezpieczeństwa, jak ich uniknąć, i t. p. Odgaduje różne rzeczy przy tustrze. Przyjmuje od 9 do 12 rano i od 2 do 10 wiecz. Piotrkowska 17, „Imperial”, p. 35.

Baczność!

Polska stołownia prywatna

wydaje obiady smaczne i zdrowe.

Piotrkowska nr. 117

lewa ofcyna, i piętro. 1792

Dr. A. Gibiański

powrócił

przyjmuje od 9 do 11 rano i od 4 do 6 w.

Choroby wewnętrzne

Piotrkowska 24.

(Wschodnia 47.) 313-13

Doctór 11045-16

Gzeław Artykiewicz

Chirurgiczne i kobiece.

Przyjmuje od 4—6 po południu.

ul. Piotrkowska 92.

Poszukuje się SALI

kilkoma pokojami od stycznia, lub ewent. później. Oferty do „Głosu” pod „Elegancki lokal”. 715-2

Wojciecha Mikotańczyka

poszukuje żona Adela która powróciła z Rosji i mieszka przy ul. Zielonej № 26. 1794-2

Owoce

Sprzedaje się owoce po tanich cenach na pudły. Zacz odnia 68, w podw. — Od 9 r. do 1 w. poł. — Sprzedaje się równ. od 10 funtów 401-9

Grzeszenia drobne.

V. A. A. A. Żelówki zeskorymicyjnej najlepszego gatunku. Elastyczne, mocne, nieprzyjmujące wody, która można przybić do włosów i gwoździem, jak natura na skórę. Ważne dla kooperatyw. szewców i t. d. Dla przekonania o dobrej jakości skóry, każdy może otrzymać parę za 0-40 zł za 4 mk. 50 f. E. Kruglański, Cegielniana 24, front, 11-gie piętro. 1772-3

B. B. Mebl: najtaniej można kupić w stolarni. Orla 23. 614-15

W. Wydzając, muszę pospisać, sznie wyprzedać różne meble, szafy, łóżka, materace, łustra, otomany, stół, krzesła. Piotrkowska 223, m. 3, p. front. 9071-10

Cab'net i sypialnie (mahoni) z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Oferty „Leif”. 17-7-2

Kożuch dla stróża i futro na 11-12 lat z czarnym pokryciem, do sprzedania. Nawrot № 28, m. 4, i piętro. 1783-3

Choby zechciał przygotowywać się wspólnie na maturę, niechaj słozy ofertę pod „M”. 1811-2

Mebl'e sprzedaje: sypialnia dębową i lakierowaną białą, gabinet oraz pojedyncze. Dzielnia № 11, m. 23, w podwórzu magazyn. 1043-8

Młode małżeństwo poszukuje 2 elegancko umeblowane pokoje z wszelkimi wygodami i elektrycznością. Oferty w administracji „Głosu” pod „M”. A. 18". 1674-3

Meble najtaniej kupie można Piotrkowska 10, Przędzalecki. 25-3

Meble różna i maszyna do sprzedania. Rzgowska № 2, m. 16. 1765-2

Okazja! sprzedam piękne karakulowe pło, długie, obszerne, firmy „Kocowa” w Piotrogródzie 7000 mk. mułkę, czapkę, kombinezon skunksowy 900 marek. Oglądać można w zakładzie krawieckim p. Kozłowski-go, Piotrkowska 13. 178-2

Pokój umeblowany, frontowy, z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Pańska 3, m. 9. 1784-2

Pokój duży, słoneczny, ładnie umeblowany, z elektrycznym oświetleniem, oddzielne wejście. — zaraz do wynajęcia. Widzewska 104, m. 0. 718-2

Poszukuję się mieszkania od 4—5 pokoj z kuchnią, elektrycznością, wszelkimi wygodami, od 1-go stycznia lub 1-go kwietnia. Oferty w adm. „Głosu Polskiego” pod „W. M.”. 1721-4

Poszukuję pokoju przy rodzinnym, z oświetleniem i usługą. Mogę wziąć lekkość lub korepetycji. Oferty w adm. „Głosu” pod „Nauczytela R.”. 1771-1

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie tapicerstwa: zakładanie franek, przerabiam i oświetlam różne meble po bardzo niskich cenach. Cegielniana № 64, m. 9. 1610-1

Ste otyalistyk poszukuje posady. Oferty dla „S. S.” w adm. „Gł. Polski”. 135-1

Mebl'e w dobrym punkcie sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Szkoła 19. 188-2

Sprzedaż mebl'e: stołowy, gabinet, łóżko, nikołwane, szafy, lampy elektryczne, maszyna do szycia, rzeczy przedwojenne pierwszorzędnej roboty. Dzielnia 306 m. 7 od 12—5 po p. 410-3

Skłon spózywey do sprzedaż nia z powodu słabego zdrowia właściciela. Cegielniana 10. 1027-3

Skop spózywey-kolonjalny do sprzedaż. Piotrkowska № 243. 10-3-5

Student prawa udziela lekcji. Specjałność: polski, łaciński, Piotrkowska № 107, m. 4. (u dentyaty) od 3—5 po poł. 1655-6